

Sygn. akt XI W 9831/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Kur

Protokolant: Katarzyna Zielińska-Kupeczyk

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 lipca 2015 r.

sprawy **T. B.**

syna F. i J. z d. G.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 03 kwietnia 2014 r, ok. godz. 23:53 w W., na ul. (...), kierując pojazdem m-ki P. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku pionowego B-36 „zakaz zatrzymywania się”.

tj. za wykroczenie: z art. 92 § 1 K.W.

I. obwinionego **T. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty.

XI W 9831/14

UZASADNIENIE

Sąd w sprawie ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 kwietnia 2014 roku około godziny 23:53 w W. na ulicy (...), T. B., kierując taksówką (...) marki P. o nr rej. (...) dokonał postoju tego pojazdu w strefie obowiązywania pionowego znaku drogowego B-36, tj. zakazu zatrzymywania się. Powyższy postój pojazdu trwał co najmniej 3 minuty, a w jego trakcie z pojazdu nie wysiadał żaden pasażer, ani też żaden pasażer do niego nie wsiadał. Funkcjonariusze policji A. S. i K. F. w związku z naruszeniem przez T. B. zakazu zatrzymywania się, podjęli w stosunku do niego interwencję.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o: częściowo wyjaśnienia obwinionego (k. 39), zeznania świadka A. S. (protokół rozprawy na CD k. 63-64), zeznania świadka K. F. (protokół rozprawy na CD k. 63-64), notatkę urzędową (k. 1).

T. B. w chwili czynu miał 55 lat. Zajmuje się prowadzeniem taksówki. Jest osobą niekaraną, dopuszczał się wykroczeń drogowych (dane osobowo-poznawcze zawarte we wniosku o ukaranie k. 29, notatki urzędowe k. 1, k. 17, k. 22, wydruk z bazy CEL k. 23, częściowo wyjaśnienia zawarte w sprzeciwie od wyroku nakazowego k. 39, dane o karalności k. 23, dane o wykroczeniach drogowych k. 51).

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wyrokiem nakazowym z dnia 13 stycznia 2015 roku (sygn. akt XI W 9831/14), skazał obwinionego za zarzucany mu czyn i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 złotych, a także zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 80 złotych (k. 32).

Sprzeciw od tego wyroku, w ustawowym terminie, złożył T. B. (k. 39).

Obwiniony w pisemnych wyjaśnieniach zawartych w sprzeciwie od wyroku nakazowego (k. 39) wskazał, iż pojazd którym kierował jest taksówką (...) i kierując taksówką musi się zatrzymywać, aby zabrać lub wysadzić pasażera, co miało miejsce w czasie zdarzenia. Wyjaśnił także, że żadne argumenty nie docierały do policjantów, że wysadzał pasażerów. Wskazał także, że inni taksówkarze z konkurencyjnej korporacji również naruszali zakaz zatrzymywania się, a w stosunku do nich nie były podejmowane interwencje.

Sąd zważył co następuje:

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia obwinionego w tej części (k. 39), w której nie kwestionował on tego, iż zaparkował pojazd w strefie znaku drogowego B-36, a także charakteru pojazdu jakim się poruszał (taksówka). W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. W pozostałym zakresie jego wyjaśnienia należało uznać jedynie za przyjętą linię obrony nakierowaną na uniknięcie odpowiedzialności za wykroczenie. Nie korespondowały one bowiem z wiarygodnym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Obwiniony wyjaśniając najpierw podał, że wysadzał lub zabierał pasażera, gdy w następnym zdaniu wskazał, że na nic były jego tłumaczenia, że wysadzał pasażerów. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego są sprzeczne między sobą i nie wiadomo czy wysadzał on klienta, czy na niego czekał. Niemniej jednak ta okoliczność była niewiarygodna. Jak wynika z wiarygodnych zeznań A. S., obwiniony stał w okolicach przystanku autobusowego co najmniej 3 minuty, nikt nie wysiadał, ani nikt nie wsiadał do jego taksówki.

Sąd w całości uznał za wiarygodne zeznania świadków funkcjonariuszy policji A. S. (protokół rozprawy na CD k. 63-64) i K. F. (protokół rozprawy na CD k. 63-64). Świadczyli ci zeznawali spójnie i logicznie, a ich zeznania w pełni korespondują z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym. Świadczyli ci są bowiem osobami obcymi dla obwinionego, a wiedzę o zdarzeniu powzięli w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi. Mając to na względzie ich zeznania należało uznać za w pełni obiektywne. Brak było jakichkolwiek podstaw do uznania, aby mogli oni w bezpodstawny sposób obciążać obwinionego. Należy też mieć na względzie, że jak wynika z zeznań obydwu świadków, w przypadku, gdyby obwiniony rzeczywiście wysadzał bądź zabierał pasażerów, nie podejmowałiby w stosunku do niego interwencji, a podjęli ją w związku z dłuższym naruszeniem zakazu zatrzymywania się przez obwinionego.

Sąd uznał za wiarygodne dowody w postaci dokumentów: notatek urzędowych (k. 1, k. 17, k. 22), danych o karalności (k. 11), wydruku z bazy CEL (k. 23) oraz informacji o wykroczeniach drogowych (k. 51). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania autentyczności i prawdziwości tych dokumentów oraz informacji w nich zawartych.

Sąd po dokonaniu analizy materiału dowodowego, uznał iż T. B. dopuścił się tego, że w dniu 3 kwietnia 2014 roku około godziny 23:53 w W., na ul. (...), kierując pojazdem marki P. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku pionowego B-36 „zakaz zatrzymywania się”. W związku z tym, zdaniem Sądu, swoim czynem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw, który stanowi, że kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego, podlega karze grzywny lub karze nagany.

Obwiniony zaparkował swój pojazd w strefie obowiązywania znaku drogowego zakazu zatrzymywania się. Naruszył więc obowiązek wynikający z tego znaku parkując swój samochód przez dłuższy czas, w sytuacji gdy w ogóle nie mógł tego uczynić.

W ocenie Sądu, obwiniony wskazanego powyżej czynu dopuścił się działając z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Obwiniony jest osobą dorosłą, znającą przepisy ruchu drogowego. Z materiału dowodowego wynika, że miał on pełną świadomość obowiązywania w miejscu zdarzenia znaku zakazu zatrzymywania się. W związku z tym, zdaniem Sądu, obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu z pełną premedytacją.

Sąd nie miał również wątpliwości, co do szkodliwości społecznej czynu obwinionego. Zważyć należy, że przepisy ruchu drogowego mają m.in. na celu zapewnienie porządku w ruchu drogowego. Nieprzestrzeganie przez kierującego pojazdem mechanicznym obowiązujących go na drodze publicznej znaków drogowych anarchizuje ustalony porządek w komunikacji drogowej.

Sąd uznając, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu, w oparciu o art. 92 § 1 kw w związku z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 300 złotych. Kara ta jest odpowiednia do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości, a także spełni swoje cele w zakresie prewencji. Ponadto jako okoliczność zaostrzającą wymiar kary, Sąd potraktował uprzednią karalność obwinionego za popełnione wykroczenia drogowe.

Sąd, na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 130 złotych. W ocenie Sądu brak było podstaw do zwolnienia obwinionego od obowiązku uiszczenia tych kosztów.